

Zofia Rząca

Gorlice

Gorlice w dolinie,
gdzie Ropa cicho płynie ,
miasto w ciszy nocy
skrywa swoją historię.
Wśród ulic,
które pamiętają krzyk
i smutek wojenny,
spoczywają dni minione,
jak w obrazach zaklęte.

Na rynku
każdy kamień
nosi ślady kroków
sprzed lat
we wtorkowy gwar
gdy miasto zawsze
ożywało bardziej.

W tym miejscu,
gdzie echo dzwonów
z bazyliki
niesie modlitwy za tych,
którzy odeszli w mrok,

a teraz tylko wiatr
szepcze o nich.

Gorlice dziś,
w popołudniowym
słońcu , ulice
pełne ludzi,
kroków codziennych,
nowych budynków,
lecz i starych kamienic.

Pomiędzy sklepami,
sprawunkami,
parkiem,
kawiarniami,
wciąż czujesz
tu spokój,
jakby czas
zwolnił bieg.

W Gorlicach, mieście
spotkań i pamięci,
z poszumem wspomnień
i gwarem rozmów ,
wciąż żyjesz tu
bardziej

w cieniu przeszłości,

ale i w mieście światła.